

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK I, Nr 35

ŚRODA 18 sierpnia 1948 roku

Wsch. sł. 5.27, zach. 19.54

Piąta rozmowa min. Mołotowa z przedstawicielami państw zachodnich

Przypuszczenia prasy francuskiej na temat konferencyj moskiewskich

W poniedziałek o godz. 18. czasu moskiewskiego minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow przyjął przedstawicieli państw zachodnich — specjalnego wysłannika ministra Bevina — Robertsa, ambasadora USA Bodell Smitha i ambasadora Francji Chataigneau. Konferencja trwała 3 i pół godziny.

Przedstawiciele państw zachodnich odbyli następnie w gmacnu ambasady brytyjskiej naradę, w czasie której opracowali sprawozdanie dla swych rządów.

W kołach dziennikarzy paryskich utrzymują, że w rozmowie w dniu 2 sierpnia br. pomiędzy generalissimusem Stalinem i przedstawicielami dyplomatycznymi Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych ustalono zgodnie, że niemiecka marka radzieckiej emisji będzie środkiem obiegowym w całym Berlinie i że zachodnia marka zostanie wycofana z zachodnich stref niemieckiej stolicy.

Zachodni przedstawiciele zgodzili się również na usunięcie ograniczeń, które uniemożliwiały komunikację pomiędzy Berlinem i zachodnimi strefami okupacyjnymi z powodu zastosowania zarządzeń obydwu stron tj. zachodnich mocarstw i Związku Radzieckiego. Strona radziecka zaproponowała odroczenie realizacji uchwał konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec do chwili załatwienia całości problemu Niemiec przez porozumienie przedstawicieli czterech mocarstw.

W późniejszej konferencji z min. Mołotowem przedstawiciele zachodnich mocarstw zmienili uzgodnione już z generalissimusem Stalinem poglądy i przedstawili nowe propozycje, w których domagają się kontroli nad emisją radzieckich marek niemieckich przez wszystkie cztery mocarstwa okupacyjne. W ten sposób zachodni przedstawiciele powrócili do swych pierwotnych propozycji.

Min. Mołotow nie zgodził się na to, oświadczając, że Stany Zjednoczone, Wielka Brytania ani Francja nie mogą rościć sobie pretensji do nadzoru nad emisją marki niemieckiej dla radzieckiej strefy okupacyjnej.

Zmiana propozycji zachodnich mocarstw w sprawie waluty obiegowej dla Berlina wywołała trudności w rokowaniach i opóźniła ich rozwój. Rząd Związku Radzieckiego obstaje przy swoim poglądzie utrzymania jednej waluty dla Berlina, oraz domaga się prowadzenia interesów pomiędzy firmami i koncernami zachodnich stref okupacyjnych Niemiec i krajów zagranicznych za pośrednictwem niemieckiego organu eksportowo - importowego radzieckiej strefy okupacyjnej.

W toku obecnie prowadzonych rozmów rząd radziecki zaproponował również zwolnienie Berlina od obowiązku pokrywania kosztów okupacji, wskazując na deficyt budżetowy Berlina. Strona radziecka sugeruje, że koszty te powinny być pokryte przez wszystkie poszczególne strefy okupacyjne. Przedstawiciele zachodnich mocarstw nie zgadzają się z sugestiami rządu radzieckiego, chociaż ich kontrargumenty są bardzo słabe.

INSPIROWANE BLOKI

Z chwilą powołania do życia bloku zachodniego pod nazwą Unii Zachodniej stało się jasne, że Stany Zjednoczone, które patronowały temu nowemu tworowi, dążą świadomie do ostrego podziału Europy. Uchwały londyńskie w sprawie rozbioru Niemiec i utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego potwierdziły w zupełności słuszność tych przewidywań. Dziś jednak okazuje się, że to był dopiero początek, że cele amerykańskiej polityki w Europie są o wiele szersze i zmierzają do skupienia wokół niej wszystkich państw europejskich i pozaeuropejskich, które dałyby się wprzęgnąć do polityki wrogiej ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wydaje się, że Unia Zachodnia jest już tylko pewnym zalążkiem innego, o wiele szerszego organizmu. Dziś polityka amerykańska zmierza do stworzenia bloku atlantyckiego, który obejmowałby cały szereg państw położonych u brzegów Oceanu Atlantyckiego i Morza Północnego. Konkretnie wymienia się Irlandię i Islandię, Portugalię i kraje skandynawskie, do których włącza się również Danię, a po drugiej stronie Atlantyku Stany Zjednoczone i Kanadę, niezależnie od 6 krajów, które już należą do Unii Zachodniej.

Jeszcze przed stworzeniem Unii Zachodniej wywierany był przez czynniki brytyjskie wielki nacisk na Szwecję, by zmusić ją do przystąpienia do bloku zachodniego. Wydaje się, że zarówno Norwegia, jak i Dania przystąpiłyby do bloku, ale wspólnie ze Szwecją. Tymczasem Szwecja odnosi się niechętnie do wszelkiego udziału w blokach i dąży do zachowania ścisłej neutralności w zarysowującym się podziale Europy.

W Londynie i w Waszyngtonie liczono, że plan Marshalla, przyjęty przez rząd szwedzki, będzie mógł stanowić narzędzie nacisku na rząd Szwecji. Obliczenia te okazały się fałszywe. Rząd szwedzki jest tak bardzo ostrożny w polityce wiązania się z innymi krajami, że odnosi się niechętnie nawet do koncepcji przymierza wojskowego z pozostałymi krajami skandynawskimi. W innych warunkach zagadnienie to nie natrafiałoby zapewne na żadne trudności.

Sama koncepcja bloku atlantyckiego jest jeszcze zbyt świeża i niewiadomą, jak się do niej odniosą pozostałe kraje skandynawskie, nie wyłączając Islandii.

Istnieje jeszcze koncepcja stworzenia trzeciego bloku regionalnego, śródziemnomorskiego, z udziałem Włoch, Grecji i Turcji. Koncepcję tę przyjmuje jednak sceptycznie Francja, która zdaje sobie sprawę, że w razie konfliktu cały ciężar operacyj wojskowych spoczywałby na niej. Tymczasem na polityce bloków najlepszy interes robi Ameryka przez dostarczanie uzbrojenia.

Oczywiście, wszystko to znajduje się jeszcze w stadium teoretycznych rozważań, które w praktyce są trudne do przeprowadzenia. Narody europejskie zdają sobie bowiem dziś dobrze sprawę, że w razie konfliktu zapłaciłyby zbyt wysoką cenę za awanturniczą politykę imperialistyczną na terenie Europy. Jeśli Ameryce udało się kupić niektóre rządy europejskie za cenę planu Marshalla, to nie znaczy to, że udało się im kupić narody, które długo odczuwać będą skutki gospodarczej i politycznej zależności od Ameryki i w odpowiedniej chwili potrafią zerwać krępujące je więzy. Mimo bowiem sztucznego podziału Europy, narody zmierzają zdecydowanie do jej jedności, a nie do rozbicia.

J. P.

Protesty ludności francuskiej

przeciwko gospodarczym projektom Reynaud — stale wzrastają

Rada Republiki przyjęła 173 głosami przeciwko 90 przy 24 wstrzymujących się, finansowo - gospodarcze projekty ministra Reynaud. Przebieg głosowania wykazał brak spoistości w łonie większości rządowej, który ujawnił się już w toku dyskusji nad tymi projektami w Zgromadzeniu Narodowym.

Przeciwko projektom, prócz komunistów, głosowało 3 członków SFIO i 2 członków MRP. 14 radców MRP oraz 10 przedstawicieli unii francuskiej wstrzymało się od głosowania. W kołach paryskich podkreśla się, że **na stanowisko radców MRP i SFIO wywarły niewątpliwie wpływ protesty ludności Francji przeciwko projektowi Reynaud.**

Po raz pierwszy od chwili powstania Rady Republiki premier Marie postawił kwestię zaufania, sprzeciwiając się wnioskowi radcy MRP, który odmawiał rządowi prawa „reorganizacji" ubezpieczeń społecznych.

Wobec przyjęcia projektów Reynaud bezwzględną większością głosów, **taka sama większość będzie wymagana przy ponownym rozpatrywaniu projektów przez Zgromadzenie Narodowe.**

Tymczasem z całej Francji napływają wiadomości **o protestach przeciwko gospodarczo - finansowym projektom ministra Reynaud.** W sobotę 95 proc. górników w Monceau Les Mines nie przystąpiło do pracy. W Calais 2 tysiące metalowców i robotników portowych udało się w pochodzie pod merostwo, przedkładając merowi żądania pracowników.

Pracownicy zakładów Peugeot w Audincours, zrzeszeni zarówno w CGT, jak i w Force Ouvriere oraz chrześcijańskich związkach zawodowych, wysłali depeszę protestacyjną na ręce prezydenta Auriola. Podobne protesty wysłały związki zawodowe z zagłębia Aubin oraz federacja pracowników tkackich, licząca 300 tysięcy członków.

W okręgu paryskim strajki protestacyjne objęły pracowników elektrowni w Neuilly, Paiscanco, Villemoble, Livry i Juvesy.

Po instrukcje do pana z Białego Domu

wybiera się minister francuski

W tutejszych kołach politycznych w dalszym ciągu krążą uporczywe pogłoski, że minister finansów Reynaud we wrześniu uda się do Stanów Zjednoczonych.

„Humanite" podkreśla, że podróż ta mieści się w ramach **polityki rządu, inspirowanej i kierowanej z Białego Domu.** Reynaud — stwierdza pismo — złoży prawdopodobnie w Waszyngtonie **sprawozdanie z przebiegu marshallizacji walutowej rządu francuskiego.**

W kuluarach Zgromadzenia Narodowego podkreśla się, że w najbliższym czasie należy oczekiwać **nowej dewaluacji franka.** Stosunek franka do dolara ma być ustalony w wysokości 340 franków za jednego dolara. Obecny oficjalny kurs dolara wynosi **219 franków.** Na wolnym rynku ma być również notowany funt szterling, co równoznaczne jest z jego faktyczną dewaluacją.

Uparty Clay

Na konferencji prasowej we Frankfurcie n. Menem amerykański gubernator wojskowy gen. Clay oświadczył, że nie zamierza zmieniać polityki, prowadzonej dotąd w Niemczech Zachodnich. Zaznaczył on, że nadal dążyć będzie do utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego.

Czarne flagi

w rocznicę »niepodległości« Indii

Pierwsza rocznica ogłoszenia niepodległości Indii została uczczona w Bombaju, Delhi i Kalkucie tylko oficjalnymi uroczystościami.

Na wielu domach wywieszono czarne flagi na znak rozczarowania szerokich mas ludności niedotrzymaniem przez W. Brytanię zobowiązań udzielenia Indiom zupełnej niezawisłości i swobody.

Walki w Grecji

przynoszą zwycięstwa armii demokratycznej

Rządowy komunikat ateński określił sytuację sił monarchistycznych na Peloponezie jako poważną. W wyniku stałych ataków ze strony oddziałów armii demokratycznej oswobodzona została znaczna część terytorium Peloponezu, a ofensywa na wzgórzach Grammos nie przyniosła wojskom ateńskim pożądanych rezultatów.

Wojska demokratyczne odparły silne ataki jednostek ateńskich w okolicach Palionstrung, zadając nieprzyjacielowi straty wynoszące 380 zabitych i rannych. Pomimo powtarzających się ataków nieprzyjaciela, jednostki wojsk demokratycznych utrzymały linię frontu Batra — Kukuli — Menuna. W wyniku walk na froncie w Tessalii wojska demokratyczne uwolniły miejscowości Gortogodi, Kloko, Klokorixi i Volaka.

Fierlinger o swobodzie przekonań religijnych w Czechosłowacji

W wygłoszonym w Kromierzyżu przemówieniu wicepremier Fierlinger podkreślił, że **swoboda przekonań religijnych jest w dalszym ciągu jedną z podstaw prawnego ustroju państwa czechosłowackiego.**

Jednakże państwo nie może dopuścić **do mieszania się Kościoła** w sprawy polityczne oraz **aby Kościół stał się narzędziem obcych interesów, skierowanych przeciwko Czechosłowacji.** Państwo zapewnia ochronę każdego obywatela — świeckiego lub duchownego — jeśliby stał się on celem ataków ze strony Kościoła za przynależność partyjną lub przekonania polityczne.

Jerozolima pod obstrzałem artyleryjskim

Obserwatorzy ONZ szukają przyczyn zerwania rozejmu

Komunikat żydowski z poniedziałku donosi o trwających nadal atakach arabskich na pozycje żydowskie w Jerozolimie. Artyleria egipska weszła do akcji w Mahla na południe od Jerozolimy, została jednak zmuszona do zamilknięcia przez działa baterii żydowskich. W poniedziałek o godzinie czwartej rano Legion Arabski zaatakował dzielnicę Szeik Dżarrah w Jerozolimie.

W nocy oddziały żydowskie na górze Syon odpierały bez strat własnych natarcia nieprzyjaciela. Nad ranem droga z Jerozolimy do Tel Avivu ostrzeliwana była przez Arabów z pozycji, położonych na poł.-zachód od Beit Iksa, na granicy terytorium przyznanego przez ONZ Jerozolimie.

Agencja Reutera podaje złożone w Tel Avivie oświadczenie ministra finansów Izraela — Kaplana w sprawie nowej waluty obowiązującej w tym państwie. Minister Kaplan zapowiedział wniesienie do Rady Państwa projektu ustawy o wprowadzeniu nowej waluty, zastępującej funt palestyński, który był walutą obiegową w okresie mandatu brytyjskiego.

Nowy pieniądz otrzyma nazwę „funta Izraela" i będzie równoważny w wartości funtowi palestyńskiemu. Waluta ta będzie miała pokrycie w złocie, dewizach i dawnych funtach palestyńskich w wysokości przynajmniej 50 proc. znajdujących się w obiegu pieniędzy.

28-letni szeik arabski Yuseph abl Gosh, pierwszy Arab, walczący w szeregach konspiracyjnej oraganizacji żydowskiej przeciwko Brytyjczykom i Arabom palestyńskim, ogłosił publicznie w poniedziałek, że solidaryzuje się całkowicie ze sprawą Izraela. Szeik Yuseph abl Gosh należy do żydowskiej organizacji konspiracyjnej Stern.

Obserwatorzy ONZ **rozpoczęli śledztwo w związku z rozpoczęciem przez oddziały arabskie walk w tym mieście. Wojskowy komunikat Izraela stwierdził, że wojska arabskie przystąpiły w niedzielę do generalnego ataku na całym froncie Jerozolimy, naruszając w ten sposób rozejm.**

Górnicy brytyjscy przed sądem

za uczestniczenie w strajkach

Władze znacjonalizowanego przemysłu węglowego w Wielkiej Brytanii używają niezwykłych sposobów walki z górnikami, domagającymi się poprawy bytu i warunków pracy. Strajkujących robotników oddaje się pod sąd, który skazuje ich na pokrycie szkód finansowych powstałych na skutek strajku.

W miejscowości Chorley w zagłębiu węglowym Lancaster odbyła się sprawa sądowa przeciwko 90 górnikom, którzy strajkowali w kopalni Coppull. Według aktu oskarżenia kopalnia poniosła na skutek 4-dniowego strajku straty w wydobyciu węgla w wysokości 7 tys. fun. szterlingów. W akcie tym stwierdzono również, że górnicy złamali kontrakty pracy przystępując do strajku.

Górników skazano **na pokrycie części tej sumy z własnych zarobków. Każdy z nich będzie musiał zapłacić około 10 funtów, przy czym suma ta będzie potrącona z poborów.**

Wyrok ten wywołał olbrzymie oburzenie wśród brytyjskich mas robotniczych. Został on niewątpliwie wydany „dla przykładu", aby odstraszyć pracujących od uczestniczenia w strajkach.

Szczególne rozgoryczenie wśród robotników wywołał fakt, że z **oskarżeniem wystąpiła Narodowa Rada Węglowa, stojąca na czele pierwszego ze znacjonalizowanych przemysłów brytyjskich.** Robotnicy podkreślają, że gdyby w zarządach przemysłów upaństwowionych znaleźli się ich przedstawiciele, to w żadnym wypadku nie doszłoby do niesłychanych wyroków, skazujących robotników za to, że ośmielili się strajkować w walce o swoje prawa.

Konstytucja japońska

na rozkaz Mac Arthura

Prokurator japońskiego sądu najwyższego, Sudzuki, wydał. oświadczenie, w którym donosi o rozpoczętych z polecenia sztabu gen. Mac Arthura przygotowaniach do zmiany konstytucji. Przewodniczący izby niższej japońskiego parlamentu, Komakitei Matsuoka stwierdził, że zmiana konstytucji ma być tematem najbliższej sesji parlamentu. Opracowaniem projektu zajmie się komisja, złożona z przewodniczących obu izb. premiera i 17 członków parlamentu.

Koła dziennikarskie Tokio podkreślają, że projektowana zmiana konstytucji japońskiej ma na celu ulegalizowanie przygotowywanych obecnie w kwaterze Mac Arthura i przez rząd japoński **szeregu ustaw antyrobotniczych, sprzecznych z obecną konstytucją.**

Jak zginął Thaelmann

w Buchenwaldzie

W poniedziałek odbyła się w Frantiszkowych Lazniach w Czecho-łowacji uroczystość ku uczczeniu czwartej rocznicy śmierci niemieckiego przywódcy komunistycznego, Thaelmanna.

W czasie uroczystości przebywający w Czechosłowacji bułgarski minister spraw zagranicznych, Kolarow, wyjaśnił w swym przemówieniu okoliczności śmierci Thaelmanna. Według danych pochodzących od polskich współwięźniów Thaelmann, **niemiecki przywódca komunistyczny został zamordowany przez SS-owców w obozie w Buchenwaldzie, a następnie spalony w piecu krematoryjnym. Morderstwo zostało dokonane w nocy z 16 na 17 sierpnia 1944 r.**

Ofensywa brytyjska na Malajach

Powstańcy walczą o niepodległość kraju

W poniedziałek rano samoloty rakietowe typu „Spitfire" rozpoczęły atak na ognisko malajskiego ruchu powstańczego w odległości 30 mil na południe od Ipoh. Jest to największa dotychczas ofensywa wojsk rządowych w kierunku stłumienia powstania na Malajach. Po nalocie powietrznym ruszyły do ataku oddziały wojska i policji.

W ciągu ostatniej doby uzbrojone oddziały patriotów malajskich czterokrotnie zaatakowały plantacje kauczukowe w Kluang na obszarze stanu Johora, w odległości 60 mil na północno-zachód od Singapore.

Na posiedzeniu partyjnym, które odbyło się w niedzielę wieczór w Newcastle (Australia) zabrał głos generalny sekretarz Australijskiej Partii Komunistycznej, L. Sharkey, który oświadczył, że Australia winna trzymać się zdala od rewolucji malajskiej. „Współżycie nasze z narodem malajskim — stwierdził Sharkey — winno upływać w atmosferze przyjaźni i dobrej woli". **„Jeżeli Australia wtrąci się do zamieszek malajskich i zdegraduje się do haniebnej roli kata, to interwencja ta może okazać się zgubną w skutkach. Rewolucja na Malajach jest walką o niezawisłość narodową i dlatego zdecydowany jestem poprzeć malajską partię komunistyczną w jej walce o elementarne prawa narodu".**

Domaganie się udziału

w konferencji dunajskiej

Rząd włoski w drugiej nocie, skierowanej do konferencji dunajskiej, domaga się przyznania Włochom praw sygnatariusza przyszłej konwencji żeglugi na Dunaju oraz udziału w komisji dunajskiej. Rząd włoski powołuje się przy tym na fakt udziału w dawnej komisji dunajskiej oraz podkreśla, że traktat pokojowy nie zawiera żadnej klauzuli, która by pozbawiała Włochy tego prawa.

Również rządy belgijski i grecki domagały się udziału w konferencji. Zebrani siedmiu głosami przeciwko trzem odrzucili propozycje Włoch, Belgii i Grecji.

Wicemin. Wyszyński podkreślił, że kwestia udziału Grecji, Włoch i Belgii w statucie dunajskim została już rozstrzygnięta negatywnie przez konferencję.

Pół miliarda złotych uzyska stolica

podczas wrześniowej akcji

na fundusz odbudowy Warszawy

Zbliża się 1 wrzesień, a wraz z nim termin rozpoczęcia Miesiąca Odbudowy Warszawy, imprezy propagandowej, przybierającej z roku na rok coraz szerszy zakres i przynoszącej coraz lepsze wyniki.

Przygotowania do tegorocznej kampanii — oświadcza prezydent st. Warszawy inż. St. Tołwiński — zostały ukończone. Jeżeli nie zawiodą nas normalne rachuby, fundusz odbudowy stolicy zyska na tym około pół miliarda złotych, podczas gdy w roku ubiegłym miesiąc odbudowy przyniósł 200 milionów.

Zmobilizowane zostały przede wszystkim radio i film. Począwszy od pierwszego września, Radio Polskie nadawać będzie poświęcone Warszawie audycje, a ilość głośników ulicznych we wszystkich większych ośrodkach kraju zostanie wydatnie zwiększona. Inaugurację stanowić będzie transmisja z uroczystego posiedzenia Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy.

Obraz odradzającej się z ruin Warszawy musi dotrzeć do świadomości ogółu obywateli. Toteż w czasie miesiąca odbudowy czynnych będzie 120 kin ruchomych, które objeżdżając najdalsze nawet zakątki kraju, zilustrują nie tylko zniszczenia Warszawy, lecz także te olbrzymie postępy, jakie osiągnęliśmy w ciągu trzech lat odbudowy. Temu samemu celowi poświęcona będzie również **wystawa fotoreportażowa, której otwarcie nastąpi 30 bm. w Muzeum Narodowym.**

W ciągu września odwiedzi naszą stolicę wiele wycieczek z kraju i zagranicy. Z tych ostatnich największe znaczenie będzie miała wycieczka **uczestników Międzynarodowego Kongresu Intelektualistów, która przybędzie z Wrocławia w dniu 30 bm.** Zapowiedziana jest również wizyta architektów radzieckich oraz prezydenta miasta Budapesztu.

Zbiórki pieniężne zostaną zapoczątkowane w dniu 1 września.

We wrześniu — oświadcza na zakończenie prezydent inż. St. Tołwiński — rozpocznie swoją działalność Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej pod nazwą SFOS, które przejmie całą dotychczasową akcję mobilizacji funduszów społecznych od Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy.

Zgon Leona Rygiera

Zmarł w Łowiczu przeżywszy 73 lata Leon Rygier, literat, publicysta i pedagog. Był on jednym z pisarzy „Młodej Polski".

Sędziwy pisarz, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, do ostatnich chwil życia kontynuował pracę pedagogiczną oraz w miarę sił służył piórem nowej Polsce. Ostatnio drukował swe prace publicystyczne w „Robotniku" i w „Polsce Zbrojnej".

Za zasługi literackie i pedagogiczne odznaczony był złotym krzyżem zasługi.

Za spekulację zbożem

— obóz, pracy

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Katowicach przeprowadza na terenie całego woj. śląsko-dąbrowskiego akcję kontrolną, mającą na celu zapewnienie dokładnego przestrzegania ustalonych cen w handlu zbożem i likwidację spekulacji.

W związku z tym Delegatura aresztowała Mariana Szczepańskiego, kupca katowickiego, który nie posiadając żadnych uprawnień, **dokonywał na wielką skalę nielegalnego skupu zboża u małorolnych chłopów w powiecie głubczyckim, płacąc za nie ceny niższe od ustalonych urzędowo. Spekulant, który wyzyskiwał chłopów, powędruje do obozu pracy.**

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Poseł francuski zwrócił się ponownie do rządu egipskiego w sprawie 18 obywateli francuskich, którzy dnia 13 maja rb., tj. w dniu wkroczenia wojsk egipskich do Palestyny, zostali internowani bez podania powodu. Francuzi prowadzili głodówkę, ponieważ Egipcjanie odmawiali wszelkich wyjaśnień, jaka ma być przyszły los internowanych.

● 20 bm. rozpoczną się obrady XVII Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża. Porządek obrad przewiduje rewizję dwóch konwencji genewskich, dotyczących traktowania chorych i rannych żołnierzy i jeńców wojennych oraz omówienie projektu nowej konwencji w sprawie ochrony ludności cywilnej w czasie wojny.

● Ambasador brytyjski w Madrycie został upoważniony przez swój rząd do zbadania sprawy mordów dokonanych przez policję frankistowską w Asturii. Policja gen. Franco została oskarżona przez hiszpańską partię socjalistyczną o spalenie żywcem 22 robotników w wiosce Langreo w Górnej Asturii.

● 90-letni król szwedzki Gustaw V zachorował na zapalenie oskrzeli.

Kurs o zagadnieniach międzynarodowych

w Centr. Szkole Politycznej NKW SL

W Centr. Szkole Politycznej NKW SL w Warszawie odbyło się wczoraj otwarcie pierwszego kursu specjalnego o problematyce międzynarodowej, zorganizowanego przez Wydz. Zagraniczny NKW SL. Kurs ten, który będzie trwał 14 dni, ma za zadanie zapoznać kandydatów do służby zagranicznej oraz aktywistów SL-u z całokształtem współczesnej problematyki międzynarodowej.

W otwarciu kursu wzięli udział: **prezes stronnictwa, minister W. Baranowski, sekr. gen. wicepremier A. Korzycki, zastępca sekr. gen. pos. A. Juszkiewicz oraz kierownicy wydziałów: Kiljan, Gajowniczek i Kamiński.**

Prez. Baranowski zaznaczył w przemówieniu wstępnym, że w stosunkach międzynarodowych najsłuszniejszą jest droga demokracji ludowej. Jest to droga pokoju.

Wicepremier Korzycki podkreślił wagę, jaką ma dla Polski praca na odcinku reprezentacji zagranicznej. „Przyszły czasy — powiedział wicepremier — że chłopscy synowie równie dobrze mogą zajmować miejsca w tej odpowiedzialnej służbie".

Wykład inauguracyjny wygłosił kierownik kursu, prof. dr Strzemieński.

Kurs zgromadził ponad 50 uczestników. Są to akademicy ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich, synowie małorolnych i średniorolnych chłopów. Wykładowcami są m. in.: wiceministrowie J. Drewnowski i T. Rek, prof. dr Laks, prof. dr Arnold, dyr. Szaniawski, dr Łembkowski i inni.

Europejska Konferencja Weterynaryjna w Warszawie

Ogólnoeuropejska Konferencja Weterynaryjna odbędzie się w Warszawie w drugiej połowie listopada br. Udział w obradach weźmie ok. 50 przedstawicieli służby weterynaryjnej, reprezentujących 14 państw. Czas trwania konferencji przewiduje się na 10 dni. Tematem obrad będzie omówienie najnowszych metod zwalczania zaraźliwych chorób zwierząt domowych oraz przystosowanie tych metod do potrzeb lokalnych w danym kraju. Omówiona będzie również sprawa stworzenia wzajemnej pomocy weterynaryjnej między państwami.

Spółdzielczość - bronią biedoty wiejskiej w walce z wyzyskiem bogaczy

NIE wolno negować istnienia pewnych faktów, niezależnie od tego czy się to komu podoba, czy też nie. Faktem zaś niewątpliwym pozostaje: **zróżnicowanie klasowe naszej wsi.** Skala zamożności gospodarstw jest tu **bardzo rozległa**, w związku z czym powstają możliwości swoistej gry sił, w wyniku której silniejsze organizmy gospodarcze dążą **do podporządkowania sobie** organizmów słabszych, mniej ekonomicznie odpornych. Słabsze gospodarstwa chłopskie usiłują też utrzymać się na powierzchni, zachować swe prawo do życia, nie zawsze im się to jednak udaje ze względu na o wiele silniejszego, dysponującego większym arsenałem środków, przeciwnika. To stanowi właśnie **istotę walki klasowej**, jaka się toczy na polskiej wsi.

W swych dążeniach do dalszego dobrobytu, elementy zamożniejsze **nie przebierają w środkach.** Nie trzeba chyba rozwodzić się nad tym szeroko, że każde „osiągnięcie", każda „zdobycz" bogaczy wiejskich **odbywa się w wyniku końcowym kosztem chłopów ekonomicznie słabszych**, że za dalsze ich bogacenie się płacą ci ostatni. Dzieje się to zarówno w stosunkach bezpośrednich, jak i w skali społecznej: na płaszczyźnie wzajemnego oddziaływania klasowego.

O zachłanności, o braku instynktu społecznego bogaczy wiejskich świadczyć może nie mało przykładów zaczerpniętych z życia. Oto niedawno na naradzie w Zarządzie Głównym ZSCh stwierdzono, że bogaci chłopi wielu powiatów, a szczególnie województwa lubelskiego, **dokonują fikcyjnych podziałów swych gruntów** pomiędzy członków rodziny w celu obniżenia przypadającej stawki podatkowej. Część spośród takich chłopów **pomniejszyła rzeczywisty obszar gruntów**: w samym województwie bydgoskim wykryto około 40 tysięcy ha, właściciele których, z reguły ludzie zamożni, nie płacili podatków za ubiegłe lata.

Ponadto stwierdzono w wielu przypadkach **bezprawne stosowanie ulg** przy wymiarze podatków i wpłat oszczędnościowych względem tych, co na takie ulgi nie zasługiwali z powodu swego stanu materialnego w żadnym razie.

O czym więc świadczą przytoczone przykłady? Świadczą o tym, że zamożniejsze sfery wsi **pragną uniknąć świadczeń na rzecz państwa**, świadczeń na obronę narodową, na oświatę i ochronę zdrowia. Ciężary te chcą oni **przerzucić na barki słabszych ekonomicznie chłopów.**

Na wymienionej naradzie przytoczono dalej liczne fakty **spekulacji zbożem, uprawianej przez ... spółdzielnie wiejskie.** Tak, przez spółdzielnie wiejskie: nie tylko przez prywatnych kupców czy handlarzy. Gdzie indziej znowu, zwłaszcza w województwie krakowskim, **spółdzielczość zajęła bierną postawę wobec spekulantów zbożowych**, nie interweniując i pozostawiając sprawy ich własnemu biegowi.

Te patalogiczne objawy tłumaczą się tym, iż władze niektórych spółdzielni w terenie **opanowali kapitaliści wiejscy**, którzy, rzecz oczywista, nie rządzili się wcale interesem szerokiego ogółu chłopskiego, lecz swymi egoistycznymi klasowymi potrzebami.

ALE bogacze wiejscy usiłują nie tylko pośrednio przerzucić ciężary na barki chłopów mniej zamożnych, gospodarczo słabszych. Nie brzydzą się oni również **uprawianiem najbardziej bezpośredniego, cynicznego wyzysku.** W omawianym przypadku ciekawą ilustrację dają nam Ziemie Zachodnie, gdzie polska społeczność chłopska jest młoda, w związku z czym pewne procesy występują szczególnie ostro i jaskrawo.

Na Ziemiach Zachodnich o poziomie majątkowym nie decydowały bynajmniej przydziały ziemi, które państwo, w miarę możności, ustalało według zasad sprawiedliwości. Decydowało natomiast **nagromadzenie kapitałów**, co dla szczególnie „przedsiębiorczych" jednostek stanowiło w ubiegłych latach zadanie szczególnie łatwe i wdzięczne — chociażby drogą praktykowania szabru.

Prasa dolnośląska przytoczyła ostatnio szereg faktów dotyczących wyzysku chłopów biednych i bogacenia się ich kosztem.

JEDNĄ z podstawowych i najczęściej uprawianych form wyzysku było **„wypożyczanie" siły pociągowej**, której brak odczuwany był na zachodzie kraju szczególnie dotkliwie. W zamian za swe „świadczenia" bogacz wiejski ściągał bezceremonialnie lichwiarski haracz.

Dla przykładu: w powiecie głogowskim pewien gospodarz, który posiada 15 ha ziemi, 4 konie, 9 krów, zmusił biedną wdowę, swą sąsiadkę, do oddania mu za parobka swego syna na okres dwóch miesięcy za zaoranie 2 ha jej ziemi. W innym powiecie — żegańskim — bogacze wiejscy ustalili normę: za wypożyczenie pary koni na jeden dzień 7 dni odróbki! W powiecie środkim natomiast żądali zapłaty w gotówce od 6 do 7 tysięcy zł za każdy zaorany hektar.

Podobnych faktów można, niestety, przytoczyć z Dolnego Śląska bez liku. Bogacze wiejscy przyzwyczaili się tam do ciągnięcia zysków bez jakiejkolwiek pracy. Kiedy skończył się dochodowy okres szabru, **przerzucili się na wyzysk biedoty.**

REDAKCJA „Dziennika Ludowego" otrzymuje z całego kraju nie mało listów, poruszających wciąż to samo zagadnienie. Autorzy listów, opierając się na konkretnych przykładach wziętych z życia, domagają się w imię moralności publicznej: **ukrócenia elementów pasożytujących** i wykorzystujących swą przewagę gospodarczą.

Jest jeszcze jeden motyw, który dość często przewija się przez nadsyłaną korespondencję. Idzie mianowicie o **przenikanie bogaczy do organizacji społecznych i politycznych.** Przytoczyliśmy już w niniejszym artykule fakty opanowania spółdzielni przez kapitalistów wiejskich i wskazaliśmy co z tego wynikło. Ale i niektóre organizacje terenowe partii demokratycznych nie są wolne od takiego elementu. Zamożność idzie najczęściej w parze z prężnością, inicjatywą, przedsiębiorczością. Toteż bogacze **skwapliwie wyzyskują wszelkie dostępne możliwości** po to, by traktować je jako wodę na swój młyn. Do partii demokratycznych zgłosili się, ma się rozumieć, nie z pobudek ideowych; widzą w tym jedynie **dogodne narzędzie** dla urzeczywistniania swych planów. Legitymacja partyjna nie może przecież służyć za środek do ciągnięcia korzyści osobistych.

**
*

ZASADĄ i hasłem naczelnym naszej demokracji ludowej jest realizowanie sprawiedliwości społecznej. **W walce klasowej, jaka się toczy na wsi pomiędzy bogaczami, a pokrzywdzonymi, skuteczną bronią tych ostatnich musi się stać spółdzielczość.** Taka spółdzielczość, w której rej wodzić będą nie wiejscy kapitaliści-spekulanci, lecz ludzie uczciwej pracy. Rzeczą ogółu chłopskiego jest zrozumienie tej prostej prawdy, rzeczą zaś rządu — dopomożenie w realizowaniu powziętych zamierzeń.

M. Tarasiewicz

Bilans akcji trzydniówek junackich

Tysiące km dróg, boiska i wiele szkół

zbudowała »Służba Polsce«

Akcja trzydniówek „Służby Polsce" spotkała się z serdecznym przyjęciem ze strony młodzieży, o czym świadczą osiągnięcia, jakimi po miesiącu prac może się ona poszczycić.

WOJ. SZCZECIŃSKIE: W siedmiu powiatach oczyszczono 48.770 m rowów melioracyjnych, naprawiono 3.430 m kw. dróg, oczyszczono 32.500 sztuk cegieł, wywieziono 1.670 m sześc. gruzu, oczyszczono pod szkółkę leśną 40.000 m kw. spalonego w okresie działań wojennych lasu, zbudowano 11 boisk, 7 świetlic, 5 torów przeszkód, 2 strzelnice.

WOJ. RZESZOWSKIE: Młodzież „SP" pracowała w szeregu powiatów przy naprawie i budowie dróg oraz zniszczonych przez powódź mostów, przy remoncie szkół, świetlic, budowie boisk i urządzeń sportowych, przy kopaniu rowów odwadniających, odbudowie wsi kościuszkowskiej. Ponadto niemal we wszystkich powiatach województwa młodzież wzięła masowy udział w akcji żniwnej.

WOJ. POMORSKIE: Naprawiono i odbudowano 54.850 m dróg, zasypano rowów przeciwczołgowych 6.570 metrów, co umożliwiło oddanie nowych terenów nieużytków pod uprawę rolną. Naprawiono lub wykopano 47.080 m rowów melioracyjnych. Ponadto uporządkowano 18 boisk, splantowano 12.720 m kw. ziemi i zbudowano tory przeszkód dla wielobojów junackich. Rozpoczęto budowę 4 nowych świetlic.

WOJ. DOLNOŚLĄSKIE: W ciągu lipca br. pracowała młodzież przy kopaniu rowów odwadniających, odchwaszczeniu pól buraka cukrowego i ziemniaka, odbudowie mostków gromadzkich. Poza tym junacy doprowadzili do porządku kilkanaście boisk sportowych, odbudowali kilkadziesiąt urządzeń sportowych, takich jak: baseny pływackie, tory przeszkód itp. I tu młodzież „SP" wzięła udział w akcji żniwnej.

WOJ. BIAŁOSTOCKIE: Junacy pracowali w lipcu przy regulacji sieci kanałów, a przede wszystkim wzięli udział w akcji żniwnej.

WOJ. POZNAŃSKIE: Junacy pracowali przy budowie dróg i naprawie nawierzchni dróg gminnych, przeprowadzili prace melioracyjne na terenie kilku powiatów, wybudowali w kilku miejscach nadrzeczne wały ochronne, uporządkowali kilkanaście boisk sportowych.

WOJ. KRAKOWSKIE: Młodzież „SP" wzięła udział w naprawie i budowie dróg samorządowych, zasypywaniu rowów przeciwczołgowych, wykopie rowów odwadniających, remoncie świetlic i budowie domów ludowych, elektryfikacji wsi oraz budowie boisk i urządzeń sportowych.

Dunaj wpada do Morza Czarnego

DUNAJ jest drugą, co do wielkości rzeką w Europie i płynie przez 8 państw: Niemcy, Austrię, Węgry, Czechosłowację, Jugosławię, Bułgarię, Rumunię i Ukraińską Republikę Radziecką. Daje to w sumie 817 tysięcy kilometrów kwadratowych obszaru basenu dunajskiego. Długość całej rzeki wynosi 2.855 km, z czego 2.569 km nadaje się do żeglugi.

Tak wielka arteria komunikacyjna biegnąca przez sam środek Europy do Morza Czarnego była zbyt łakomym kąskiem, aby zapomnieli o niej współcześni zdobywcy świata, używający jako dodatku do starych narzędzi podboju, dolara i złota oraz misternych nici traktatów, przyrządzanych w zacisznych kancelariach dyplomatycznych.

W przeszłości potężne monarchie zdobyły dla siebie przywileje swobodnej żeglugi na Dunaju, używając go dla ekspansji politycznej, militarnej i gospodarczej.

Wielka Rewolucja Francuska rzuciła hasło umiędzynarodowienia Dunaju i w ogóle wielkich rzek. Ale hasło to nie zostało nigdy dotychczas wprowadzone w życie. Spotkał je los innych, podobnie pięknie brzmiących haseł Rewolucji Francuskiej, zostało zużytkowane przez imperialistyczną dyplomację mocarstw zachodnich dla opanowania nowych rynków zbytu, dla zapewnienia zysków francuskim i angielskim bankierom, fabrykantom, kupcom i eksporterom.

W Traktacie Wersalskim wstawiono sprytnie postanowienia, które pod nazwą „Europejskiej Komisji Dunajskiej" oddawały administrację Dunaju i jego dopływów pod całkowitą kontrolę Anglii, Francji, Włoch i Rumunii, nagrodzonej w ten sposób, zresztą tylko nominalnie za zabór Besarabii w ciężkich dla Związku Radzieckiego chwilach. Kierownictwo tej komisji objął angielski generał.

W roku 1921 odbyła się w Paryżu nowa konferencja z udziałem tych samych samozwańczych administratorów Dunaju, na której utworzono nową komisję pod nazwą „Międzynarodowej Komisji Dunaju", do której zaproszono znowu bez rzeczywistego prawa głosu inne państwa naddunajskie. „Europejska" komisja rządziła na dolnym biegiem Dunaju, „Międzynarodowa" — biegiem górnym.

Gospodarcze skutki tych obcych rządów na Dunaju były opłakane. Pomimo, iż tonaż statków na Dunaju w latach 1920 — 1939 wzrósł o 25 proc., przewozy ładunków spadły w tym czasie o 56 proc. Rzeka, która mogła być źródłem dobrobytu ludów zamieszkałych nad jej brzegami, powoli umierała.

Nie lepsze były wyniki działalności tej administracji Dunaju w dziedzinie politycznej. Działalność komisji, a zwłaszcza konkurencja brytyjsko - francuska, wywoływała i podsycała konflikty państw naddunajskich z ich sąsiadami.

POTEM Dunajem zawładnął Hitler, lecz jego klęska i obalenie reżimów faszystowskich w krajach naddunajskich otworzyło poraz pierwszy perspektywy uregulowania problemu Dunaju w sposób sprawiedliwy i zgodny z interesami ludów, zamieszkujących kraje położone nad jego brzegami. Ale zanim jeszcze wojska radzieckie zdążyły dojść do bram Dunaju, w Nowym Jorku, Londynie i Paryżu zaczęto omawiać problem Dunaju, usiłując wskrzesić „prawa" zachodnich państw nie-dunajskich. Chodziło nie tylko o „swobodę żeglugi na Dunaju", ale przede wszystkim o penetrację ekonomiczną i polityczną w państwach naddunajskich.

Wzniosłe deklaracje polityków i publicystów zachodnich o „równych prawach wszystkich do korzystania ze swobody żeglugi na Dunaju" są tylko parawanem kryjącym znane imperialistyczne plany i zamiary.

ZWIĄZEK Radziecki i inne demokratyczne kraje naddunajskie bynajmniej nie zamierzają wzbraniać lub ograniczać jakiemu kolwiek narodowi prawa korzystania ze swobody żeglugi na wodach Dunaju. Nie mogą one tylko zgodzić się na to, by w sprawach Dunaju i jego obszarów przybrzeżnych decydowały kraje nie-dunajskie. Gdyby miała być przyjęta zasada proponowana przez mocarstwa zachodnie, kraje naddunajskie, w tej liczbie i Związek Radziecki, mogłyby zażądać takich samych praw dla siebie w zarządzie Kanału Sueskiego lub Kanału Panamskiego, które przecież są międzynarodowymi drogami wodnymi. Można sobie wyobrazić wybuch wściekłości w państwach zachodnich, gdyby takie żądanie zostało wysunięte.

Radziecki projekt konwencji dunajskiej oparty jest na założeniach: żegluga handlowa na Dunaju jest dostępna dla wszystkich krajów, ale administracja dunajska będzie spoczywać wyłącznie w rękach państw naddunajskich. Żaden wojenny okręt państwa nie-dunajskiego nie będzie miał prawa wstępu na wody Dunaju.

NADZIEJE na rozbicie solidarności państw naddunajskich i zrealizowanie w ten sposób planów ponownego opanowania basenu dunajskiego okazały się płonne. Delegat jugosłowiański całkowicie poparł projekt radziecki. Wówczas delegacje zachodnie wpadły na pomysł zaproponowania rozszerzenia składu konferencji przez zaproszenie innych państw, wprawdzie nie-dunajskich, ale za to dostatecznie marshallowskich, a mianowicie: Belgii, Włoch i Grecji. Manewr ten nie udał się, gdyż państwa naddunajskie odrzuciły wniosek jednomyślnie.

Koło historii toczy się dalej. Zaślepieni potęgą dolara i wiarą w bombowce imperialiści zachodni wyobrażają sobie, że zdołają je zatrzymać lub zawrócić. Jest to równie niemożliwe, jak kazać wodom Dunaju płynąć od Morza Czarnego do Renu, zamiast odwrotnie.

J. W.

Jak namówić nie chcącego czytać do czytania

Nawiązując do artykułu M. Czuły w nr 24 „Wielkopolskiego Dziennika Ludowego" p.t „Dlaczego wieś czyta zbyt mało" — pragnąłbym dorzucić do tego zagadnienia szereg uwag.

Chodzi mi o sposób, w jaki można by zainteresować książką lub gazetą wieś, która wcale książek nie czyta, bo nie odczuwa żadnej w tym kierunku potrzeby. Z tym zagadnieniem łączy się dobór pierwszej książki, jaką damy do ręki „dziewiczemu" czytelnikowi i sposób podejścia do niego.

„Ugorów kulturalnych", nietkniętych książką mamy niestety na wsi ponad 50 proc. Jeśli ich nie poruszymy, — to istnienie bibliotek wiejskich, choćby najstaranniej dobranych, da bardzo skromne wyniki.

Człowiek o nierozbudowanym życiu duchowym nie pójdzie po książkę do biblioteki, choćby znajdowała się ona tuż za jego obejściem Przeto książka musi do niego przyjść. Trudno, innego sposobu nie ma.

Książkę do chłopskiego domu może przynieść ktoś starszy z rodziny, interesujący się czytelnictwem, lub dziecko szkolne. Ale położenie jej na stole przed takim, co to nie czytał — w swym życiu jeszcze nic, nie rozwiązuje zagadnienia.

Taki poganin książkowy ograniczy się najczęściej do oglądania obrazków, jeśli takowe znajdują się. Należy to uważać za wielki sukces, bo jeśli obrazki obudzą zaciekawienie, to mogą pobudzić i do czytania. Z całą pewnością natomiast zacznie czytać wtedy, gdy ktoś zaostrzy jego ciekowość wymowną zachętą.

Ten moment psychologiczny nakazuje, by pierwsza książka była nie tylko ciekawa, ale i ilustrowana.

Ale najlepszym środkiem porusze nia „niewiernych i obojętnych" — jest głośne czytanie ciekawych książek przez osoby postronne.

Gdzie się to ma odbywać?

W świetlicach organizacji wiejskich, jeśli chodzi o oddziaływanie masowe i wszędzie tam, gdzie znajduje się człowiek nie czytający — po chatach na wieczorynkach przy kądzieli, na pastwisku przy koniach i krowach.

Proszę sobie teraz wyobrazić, że na taką wieczorynkę przychodzi ktoś inteligentniejszy z ciekawą książką pod pachą. Będzie on powitany z radością i stanie się na przyszłość najmilszym gościem zebrania. Gdy wieść o tym rozejdzie się po chatach, druga wieczorynka będzie przepełniona, a czytana książka zdo będzie sobie automatycznie obywatelstwo na wsi.

Pozwólmy przemawiać do ludu wielkim mistrzom słowa! Otwórzmy poprawną sztukę żywego słowa — wielkie tajemnice książki przed tłumem nie czytających, a rozpalimy ła two ich wyobraźnię i obudzimy zainteresowanie do rzeczy wielkich i pięknych.

Wiemy, że lud prosty, podobnie jak dzieci, przepada za opowiadaniem bajek.

W pewnej bibliotece wiejskiej T.S.L. rozpocząłem osobiście czytanie Trylogii Sienkiewicza przy współudziale kilkunastu słuchaczy. Czytałem dwie godziny, a gdy zmęczony odłożyłem książkę, audytorium siedziało jak zahypnotyzowane i nikt nie miał ochoty się ruszyć. Przeciwnie, wszyscy prosili, abym czytał dalej, bo oni mogą jeszcze posiedzieć ze dwie godziny...

Następne zebranie było tak liczne, że sala nie mogła pomieścić wszystkich. Przeczytałem tak „Ogniem i Mieczem", a po tej serii przerwałem czytanie mówiąc, że o dalszych losach bohaterów mogą dowiedzieć się sami z dwóch innych książek, tj. „Potopu" i „Pana Wołodyjowskiego", które zakupiłem w czterech egzemplarzach.

Wędka została połknięta. Kto umiał czytać — czytał sam, kto był analfabetą, — nakazywał czytać głoś no swoim dzieciom... Frekwencja w bibliotece wzrosła niesłychanie.

Te doświadczenia mają wymowę. Dlatego publiczni lektorzy na wsi byliby tak samo potrzebni i pożyteczni jak instruktorzy rolni, higienistki itp.

W. Sierakowski

Rozwija się oświata na Ziemi Lubuskiej

W Słubicach i Żabicach, pow. rzepiński w najbardziej na zachód wysuniętym powiecie Ziemi Lubuskiej, powstają z nowym rokiem szkolnym 2 szkoły rolnicze, co ma specjalne znaczenie wobec rolniczego charakteru tych okolic.

Równocześnie w Ośmie Lubuskim zakończono odbudowę liceum pedagogicznego, co pozwoli na umieszczenie w nim 120 słuchaczy, podczas gdy dotąd mogło się tam kształcić tylko 60 osób.

1 bm. Zarząd Miejski w Słubicach uruchomił pierwszy żłobek dla dzieci oraz pierwszy w powiecie ośrodek zdrowia. W trakcie organizacji znajduje się stacja opieki nad matką i dzieckiem. (x)

Parcelanci domagają się tworzenia ośrodków maszynowych

Na ostatnio odbytym posiedzeniu Pow. Rady Narodowej w Ostrowie Wielkopolskim uchwalono plan inwestycyjny na 1949 r. W ramach wspomnianego planu przewidziane jest wybudowanie odcinka drogi od Nabyszyc do szosy Odolanów — Sulmierzyce kosztem ok. 5 mil. zł. Poza tym omawiano sprawę omłotów, przy czym stwierdzono, że odczuwa się w terenie brak młockarń oraz części zamiennych do maszyn rolniczych.

Mimo rozparcelowania w pow. ostrowskim 52 majątków ziemskich do dyspozycji parcelantów pozostały zaledwie 4 młockarnie. Wobec takiego stanu rzeczy poszczególni mówcy wypowiadali się za tym, by Pow. ZSCh przystąpił do odebrania dotychczasowym posiadaczom młocarń poniemieckich i tworzenia „ośrodków maszynowych", które by zaspokajały potrzeby parcelantów i drobnych rolników. (g)

Przyjazd czeskiej ekipy filmowej

W drugiej połowie bm. przyjedzie do Wielkopolski czeskosłowacka ekipa filmowa celem sfilmowania osiągnięć województwa poznańskiego na odcinku rolnictwa. Woj. Wydz. Oświaty Rolniczej przygotowuje się do pokazania go ściom wzorowych ośrodków szkolenia rolniczego, stacji doświadczalnych, ośrodków maszynowych i majątków Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Przyjazd ekipy filmowej do Polski jest jeszcze jednym dowodem szybkiego i gruntownego realizowania umowy o polsko - czechosłowackiej współpracy gospodarczej. (x)

—:□:—

Jak pracuje ZMP w Lesznie

Związek Młodzieży Polskiej w Lesznie posiada w swoich szeregach około 2.000 członków. Młodzież w jednej organizacji czuje się dobrze i pracuje wydajnie. Ład ne wyniki mają sekcje: żeglarska i teatralna.

Wchodzące w skład związku koła wiejskie zorganizowały w okresie żniw współzawodnictwo pracy. Poza tym Zarz. Pow. ZMP wezwał zarządy powiatowe w Czarnkowie, Wschowie i Chodzieży do współzawodnictwa na odcinku ideologicznego wychowania i wyrobienia organizacyjnego. (k)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY:

PAŃSTW. TEATR POLSKI —komedia Hennegnina i Vebera — „Co dziennie o piątej", godz. 19.30.

TEATR NOWY—na razie nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Krawiec w zamku", godz. 20.00.

KINA:

APOLLO — „Guwernantka", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

BAŁTYK — „W pogoni za mężem", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

MUZA — „Bolero", godz. 16.00, 18.00 i 20.30.

RIALTO — „Moja miła", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

WARTA — „Wesoły sublokator", godz. 15.30, 18.00 i 20.30.

WARTA — „Program Aktualności", godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, w niedzielę od godz. 10.00, 11.00, 12.00, i 13.00.

Osiągnięcia Ubezpieczalni Społecznej

Liczba uprawnionych do korzystania z usług oddziału poznańskiego Ubezpieczalni Społecznej obejmującego miasto, powiat poznański oraz powiat śremski, wynosi około 275 tys. osób. W ub. 6 mies. wydano na cele świadczeń ubezpieczalnianych 278 mil. zł, w tym ok. 59 mil. z tytułu niezdolności do pracy. Leczeniem w szpitalach, zakładach położniczych i sanatoriach objętych zostało ok. 11 tys. osób.

Po co właściwie są dożynki?

Dożynki są po to, żeby strudzeni pracą żeńcy zabawili się i ucieszyli z zebrania plonu.

Tymczasem organizatorzy dożynek robią na nich różne kalkulacje, psujące całą zabawę uczestnikom.

Oprócz wysokich cen wstępu praktykują jeszcze wręczenie wieńcy, połączone z dawaniem podarków, tańce z wykupywaniem fantów i t. p. ceremonie, które utrudniają zabawę i przekształcają dożynki w imprezę dochodową.

I kto właściwie bawi się na takich dożynkach, czy goście, czy nabijający kieszeń organizatorzy?

Pierwsi w walce — pierwsi w odbudowie

Pod hasłem „Pierwsi w walce — pierwsi w odbudowie Polski Ludowej" odbył się 15 bm. w Poznaniu walny zjazd organizacji wielkopolskiej Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Na Zjazd przybyli przedstawiciele władz, wojska, partii politycznych i organizacji społecznych.

Sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku płk. Sęk-Małecki omówił dotychczasowy dorobek Związku podkreślając, że w zachodzącym obecnie procesie konsolidacji narodu nie może zabraknąć organizacji kombatanckich. Byli uczestnicy walki o niepodległość i demokrację pójdą jedną drogą z klasą robotniczą do realizacji ustroju sprawiedliwości społecznej.

Zjazd uczcił pamięć poległych bojowników polskich i radzieckich, składając wieniec u stóp pomnika bohaterów na Cytadeli.

W uchwalonej rezolucji kombatanci Polski Ludowej przesłali m. in. gorące słowa zachęty do dalszej walki partyzantom tych krajów, które łamią okowy faszystowsko-imperialistyczne.

Rezolucja wita inicjatywę otaczania opieką mało i średniorolnego chłopa przed wyzyskiem bogaczy i spekulantów wiejskich.

Zjazd zakończono wyborem nowego zarządu z płk. Janaskiem na czele. (x)

Zakłady poznańskie wykonały plan

Zakłady przemysłowe na terenie Poznania osiągnęły w ciągu lipca br. wysoki procent wykonania planu produkcyjnego.

Polski Monopol Tytoniowy, oddział A w Poznaniu, wyprodukował 5 mil. sztuk papierosów ponad plan. Zakłady „Pagedu" w Poznaniu wywiązały się w lipcu z nałożonego na nie obowiązku w 120 proc.

Zakłady Przemysłowe „Wiepofana" wykonały plan produkcyjny w 119 proc., Fabryka Przyczepek Samochodowych w Antoninku w 124 proc., Zakłady Przemysłu Spożywczego „Maggi" w 120 proc., a Państwowa Przetwórnia Mięsna nr 8 w 110 proc. (x).

—:□:—

Koniokrady w potrzasku

Władze bezpieczeństwa w Środzie wpadły na trop bandy koniokradów, która grasowała na terenie okolicznych powiatów. Banda kradła chłopom konie i krowy posługując się ciężarowym samochodem. Proceder bardzo intratny długo przynosił im korzyść. Do czasu jednak dzban wodę nosi. Banda zakradła się do zabudowań gospodarczych rolnika Jóźwiaka w Kokoszkach, pow. Środa, skąd wyprowadziła dwa konie. Załadowali je na samochód i ruszyli w niewiadomym kierunku. Milicja ruszyła za nimi w pogoń. Pościg dał pozytywny rezultat. W 24 godziny po kradzieży nakryto rzezimieszków, którzy obecnie kują za kratami surowego wyroku. Wkrótce odbędzie się rozprawa sądowa. (sz)

Nad Wartą

DZIAŁKOWCY W SZAMOTUŁACH

W Szamotułach odbyła się ostatnio uroczystość 20-lecia miejscowego Towarzystwa Ogródków Działkowych. Z tej okazji otrzymało dyplomy kilku zasłużonych działkowców.

Ogródki działkowe w Szamotułach zostały zorganizowane w 1928 roku przez b. burmistrza Schola. W 1933 r. została zaprowadzona sieć wodociągowa i równocześnie zaangażowano specjalnego instruktora, który zapoznał działkowców z nowoczesnymi metodami uprawy. (g)

MŁODZIEŻ ODNAWIA SALE SZKOLNE

Uczniowie Państwowego Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie, wchodzący w skład hufca „Służba Polsce", przystąpili ostatnio do prac nad odnowieniem wnętrza swej uczelni oraz internatu. Prace te wykonuje młodzież nie tylko z dużą ochotą, ale i z pewną wprawą bowiem w ub. r. odmalowali już 14 klas szkolnych (g)

NOWE ŚRODKI OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM

Poza istniejącymi dotychczas na terenie pow. leszczyńskiego 4 Ośrodkami Opieki nad Matką i Dzieckiem zorganizowano w br. dwa dalsze — w Święciechowie i Lipnie. Powstaną jeszcze w br. ośrodki w Krzemieniewie i Brennie i żłobki w Zaborowie i Pawłowicach. (g)

STRAŻ POŻARNA ZOSTAŁA ZMOTORYZOWANA

W tych dniach Och. Straż Pożarna w Gołuchowie, pow. jarociński, obchodziła 65-lecie swego istnienia. Przy tej okazji odbyła się również uroczystość przekazania jubileatce sprzętu zmotoryzowanego. Ukoronowaniem wspomnianej uroczystości był moment wręczenia dyplomu członka honorowe go współzałożycielowi oddziału straży 85-letniemu Klemensowi Borowskiemu. We wspomnianej uroczystości brały udział straże z pow. jarocińskiego, kaliskiego i ostrowskiego. (g)

WIELKOPOLSKIE WSIE SAMOPOMOCOWE

Akcja tworzenia wsi samopomocowych na terenie województwa poznańskiego przybiera coraz szersze rozmiary. Ostatnio odbyło się w Gorzowie Ziemia Lubuska — zebranie organizacyjne Komitetu Wsi Samopomocowych przy Pow. Zarz. ZSCh. Po zapoznaniu się z celami i zadaniami wsi samopomocowych zebrani przedstawiciele partii politycych i organizacji społecznych wytypowali dwie gromady: Lubno gm. Lubiszyn i Rożanki, gm. Santok. (sz).

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, nocny 45-69 Adm 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626. Oddz Poznań Bank Gosp Spółdzielczego nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL. Warszawa Skolimowska 5

B-56940

CHŁOP I PRAWO

Obowiązek społecznego oszczędzania

W dodatku „Dz. Lud.“ nr 204 z dnia 11 sierpnia br. „Chłop i prawo“ umieściliśmy artykuł pt. co należy wiedzieć o obowiązku społecznego oszczędzania. Artykuł ten został opracowany na podstawie ustawy z 30 stycznia 1948 r. ogłoszonej w Dz. Ustaw nr 10 z dn. 27 lutego br. Ponieważ rozporządzenie oparte na tej ustawie zostało zmienione, przeto powracamy jeszcze raz do tej sprawy, informując naszych

Czytelników jak następuje:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1948 r. ogłoszone w dniu 6 sierpnia b. r. w Dz.U.R.P. nr 37. poz. 268, wprowadza ważną zmianę odnośnie obowiązku społecznego oszczędzania, obciążającego uczestników Funduszu B, Społecznego Funduszu Oszczędnościowego tj. chłopów. Rozporządzenie to uchyla moc obowiązującą rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego w tej sprawie w dniu 6 kwietnia b. r. i wprowadza znaczną podwyżkę stawek oszczędnościowych: podczas gdy niezamożni rolnicy, opłacający podatek gruntowy od podstawy wymiaru nie przekraczającej 60 q żyta pozostają nadal zwolnieni od obowiązku oszczędzania, to bogatsi chłopi, właściciele większych gospodarstw, prowadzonych zazwyczaj systemem kapitalistycznym, przy korzystaniu z najemnej siły roboczej opłacają obecnie niemal dwu- i trzykrotnie więcej, a mianowiecie:

Podatnicy podatku gruntowego, opłacający podatek od podstawy opodatkowania:

1) ponad 60 do 100 q żyta — płacą na SFO 100 proc. wymiaru podatku gruntowego na rok 1948,

2) ponad 100 do 130 q żyta — płacą na SFO 110 proc. wymiaru podatku gruntowego na rok 1948,

3) ponad 130 q żyta — płacą na SFO 130 proc. wymiaru podatku gruntowego na rok 1948.

Jak widać z powyższej tabelki dla zamożniejszych chłopów stawka oszczędnościowa przekracza wymiar podatku gruntowego. Obowiązek społecznego oszczędzania nie stanowi jednak nowego obciążenia podatkowego. Istotą podatku jest bowiem jego bezzwrotność. Tymczasem zgodnie z art. 14 ustawy z 30 stycznia 1948 o obowiązku społecznego oszczędzania (Dz. U. R. P. nr 10, poz. 71) poczynając od roku 1949 każdy posiadacz książeczki oszczędnościowo - inwestycyjnej będzie mógł corocznie wycofac 5 proc. wkładu.

Ponadto, chłopi mogą uzyskać zwrot części lub nawet całości wkładu oszczędnościowego, aż w 11 przypadkach, a mianowicie zwroty mogą otrzymać:

1) spadkobiercy uczestnika Społ. Fund. Oszczędz. w wypadku jego śmierci, oraz uczestnicy tego funduszu w następujących przypadkach:

2) dożycia 65 lat lub utraty zdolności do pracy,

3) śmierci małżonka, rodziców, dzieci,

4) trwałej niezdolności do pracy samego uczestnika funduszu lub

5) członków najbliższej jego rodziny,

6) zawarcia związku małżeńskiego przez uczestnika funduszu lub

7) jego dzieci,

8) narodzin dziecka,

9) utrzymywania dziecka w szkole poza miejscem zamieszkania,

10) w wypadku klęski żywiołowej i

11) straty w inwentarzu żywym.

W przypadkach wymienionych w pkt 1 następuje zwrot całego wkładu, w pkt. 2 — jednorazowy zwrot całego wkładu lub renta do żywotnia za sumę wkładu. w pozostałych przypadkach, wymienionych w pkt. 3 — 11 — zwrot części wkładu, nie przekraczający 50.000 zł w ciągu roku.

Poza tym należy pamiętać, że od obowiązkowych wkładów oszczędnościowych można odliczyć sumy wpłacone na Fundusz Ziemi (art. 24, ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 30.I.48 r.), a także kwoty wpłacone tyt. składek ubezpieczenia na życie (art. 24 ust. 1, pkt. 1 ustawy).

RADIO

ŚRODA, 18 SIERPNIA

6.00 Sygn. czasu. 6.05 Gimn. 6.15 Dzien por. 6.30 Muz. 7.00 Skrót wiad. 7.05 Muz. 7.20 Porad. gosp. 7.30 Muz. 8.20 „Dalekie lata". 8.35 Muz. 8.55 Inform. ogólnop. 9.00 Skrzynka PCK. 12.00 Dzien. poł. 12.25 Pieśni rosyjskie. 13.00 Konc. rozr. 13.45 Fr. Liszt. 15.30 „Następny postój" słuch. 15.50 Muz lek. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 Utw. Nowowiejskiego. 17.00 „Junacy żeglują na morzu". 71.20 „Melodie filmowe i operetk.". 17.55 Skrzynka PKO. 18.00 „Mówi WZO". 18.15 Aud. dla wojska. 18.45 „Nowe książki". 19.00 Muz. lek. 19.30 „Emancypantki" Prusa. 19.45 „Węgry przemawiają do Polski". 20.15 „Ciek. lit.". 20.30 Aud. chopinowska. 20.58 Kom. meteor. 21.00 Dzien. wiecz. 22.00 Muz. 22.45 Gazeta dźwięk. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

8-my dzień ciągnienia 4-tej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 78394 w Poznaniu; 81694 w Częstochowie.

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 37021 w Warszawie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 47113 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 785 3226 14163 16898 19688 26558 44446 47881 64193 70628.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 19831 23006 28333 30826 36093 36362 39213 58607 59890 69551 79465 87244.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 441 3850 5147 8847 9500 10105 15158 17720 18919 25155 35727 39368 43712 45039 48949 55137 61038 69321 70474 79050 85810.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1104 3568 4150 5366 5710 7222 7797 8463 8761 9712 10392 11504 12329 12431 12461 12683 14372 14565 15119 15176 18596 19024 19811 20756 20955 2116[illegible] 21[illegible]83 21830 23930 24678 24884 26013 [illegible] 27007 27099 27303 27433 27598 [illegible] 28046 28506 29576 30178 30718 3[illegible]42 33055 33645 35152 35832 37647 3[illegible]628 38741 38950 39152 39231 39[illegible]7 39[illegible]48 41943 42649 42749 43009 44042 44586 44847 45217 45704 46195 46960 47519 48005 48332 48467 48512 48664 49499 51036 52869 53366 53570 53755 54038 56424 56647 56702 58536 61055 61924 61987 62848 63213 65050 65104 65433 65588 65965 67212 69201 69345 70247 70294 70361 72202 74091 75463 75613 76284 77447 77783 78091 78148 81628 82485 82537 83115 83672 84086 84262 84862 85429 85761 85899 88997 89138.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 2176 374 819 3126 337 388 4574 5361 6338 816 7171 8016 166 418 780 976 10008 558 717 824 11040 677 12602 754 14135 491 555 15760 817 17990 18290 698 19596 20197 670 21005 400 22180 869 23578 712 25144 216 274 599 800 921 962 26106 771 27727 924 28634 735 29248 319 30795 938 31054 429 32256 34086 260 386 692 861 35340 36580 37400 658 743 843 38717 39037 40947 41344 485 43023 977 44300 468 901 912 45242 359 390 416 462 789 46017 334 479 481 572 47146 705 48224 671 753 826 49317 602 50998 51161 205 236 757 52416 53385 630 897 54325 55121 187 842 56285 391 572 701 752 57076 777 816 58281 741 979 59327 364 466 60503 728 61534 62202 63162 196 283 64799 828 65197 345 66507 746 67377 798 68081 585 663 69068 797 70184 666 946 71770 72072 73454 784 74573 948 75623 785 76053 280 78397 580 712 79173 500 80432 871 81021 063 291 441 82201 224 499 83464 948 84828 836 845 85151 489 813 932 86233 390 452 87078 100 141 164 904 88632 671 89595 731 982.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 40042 61 385 402 92 522 72 84 670 77 810 20 24 81 931 90 41030 42 90 96 181 221 22 27 40 73 409 546 666 779 82 808 57 74 921 48 [illegible] 70 82 42047 96 151 294 333 38 60 63 68 92 410 31 56 79 81 556 71 75 626 99 778 85 91 827 83 86 96 936 46 43130 48 64 68 287 359 80 91 445 59 92 517 90 668 721 53 84 841 53 99 924 26 44136 218 34 68 87 328 78 408 509 26 33 609 13 25 35 72 772 86 82 45022 127.62 67 79 249 63 92 314 67 564 626 38 90 700 05 12 15 82 83 97 809 73 979 46029 181 248 57 338 434 55 74 76 88 516 22 39 84 600 28 51 84 99 777 804 36 993 98 47094 143 75 222 87 93 328 57 72 82 93 506 66 615 21 63 708 31 71 75 81 802 33 87 96 918 40 48021 46 62 89 92 142 69 89 96 311 43 81 91 424 81 547 603 19 22 43 76 713 47 76 78 899 910 40 69 74 78 95 49017 104 37 81 91 250 71 345 70 95 576 99 669 85 89 98 736 37 43 48 75 801 26 35 43 86 946 47 56.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

PORADY PRAWNE

Genowefa Świderek. Jeżeli dłużnik Wasz na którego macie wyrok nie posiada obecnie osobistego majątku, oddajcie wyrok do komornika z prośbą o wystosowanie wezwania do zobowiązanego, aby ten sumę przypadającą z wyroku zapłacił. Po skierowaniu takiego wezwania do zobowiązanego i odnotowaniu tego faktu przez komornika na wyroku, możecie wyrok odebrać od komornika, nie prowadząc dalszej egzekucji, gdyż wyrok taki przedawni się dopiero po upływie 30 lat. Jeżeli dziecko uzna drugi Wasz mąż za swoje, to pierwszy będzie zwolniony od wszelkich świadczeń. Wobec tego powinniście wystąpić do sądu grodzkiego z pozwem przeciwko ojcu Waszego dziecka o ustalenie ojcostwa i nadanie mu nazwiska ojca.

Wszelkie akty odnoszące się do nabycia prawa do własności nieruchomości, spłat rodzinnych, kwitowania z udziału w spadku itp. powinny być sporządzane przed notariuszem, gdyż wszelkie oświadczenia prywatne nie mają znaczenia dla hipoteki.

Związek małżeński zarejestrowany w urzędzie stanu cywilnego ważny jest całe życie. A tylko z ważnych przyczyn przez prawo wskazanych sąd może orzec rozwód. Prawo przewiduje, że w ciągu trzech lat od daty wejścia w życie nowego prawa małżeńskiego, sąd może orzec rozwód jeżeli małżonkowie po trzech latach pożycia zgodnie proszą sąd o rozwód. Nowe prawo małżeńskie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1946 roku.

Pod hasłem „N F N“. Instytucja bankowa, w której macie dług, przysłała Wam wezwanie do jego zapłacenia, przy czym dług przedwojenny przemnożyła przez 50 i sumę otrzymaną każe Wam płacić, zastrzegając, że w wypadku niepłacenia zaskarży Was do sądu. Jak już często pisaliśmy ustawy waloryzacyjnej nie ma, a sądy, przeliczając należności sprzed wojny, działają na podstawie art. 269 kodeksu Zobowiązań, który zezwala sądowi rozwiązać każdą umowę, której wykonanie wobec zajścia zdarzeń siły wyższej, grozi jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie mogły przewidzieć przy zawarciu umowy. Sąd może też, według zasad dobrej wiary, po rozważeniu interesów obu stron oznaczyć sposób wykonania umowy, oraz wyznaczyć wysokość świadczenia. Znane są wyroki sądowe przeliczające długi przedwojenne mnożnikiem 100.

Propozycja banku, aby dług przeliczyć 50-krotnie, może zostać przez Was przyjęta, lub nie. Jeżeli spodziewacie się, że sąd, biorąc pod uwagę, że zostaliście całkowicie przez wojnę zniszczeni, podczas gdy bank strat nie poniósł, wyznaczy Wam niższy mnożnik — sprawa sądowa będzie miała dla Was sens. Co do wycofania wkładu nie możemy Wam odpowiedzieć nie znając statutu banku, niemniej stanowisko Banku wydaje się krzywdzące Was.

Węgierski dekret

o spółdzielniach rolnych

Węgierski dziennik ustaw opublikował dekret o zakładaniu spółdzielni rolnych. Przewiduje on powstanie spółdzielni, liczących co najmniej 15 chłopów w wioskach i 25 w małych miasteczkach. Minister rolnictwa, Dobi komentując nowy dekret w dzienniku „Kis Ujsag“ **wzywa rolników do wstępowania do spółdzielni.** Nowy system spółdzielczy w niczym nie narusza praw prywatnych właścicieli ziemi.

—oOo—

Kursy przygotowawcze

do studiów uniwersyteckich

To droga na wyższe uczelnie dla zdolnej młodzieży chłopskiej i robotniczej.

4 kurs przygotowawczy w Warszawie rozpocznie się 1 września.

Nauka bezpłatna, dla zamiejscowych internat i wyżywienie.

Warunki przyjęcia: ukończone 20 lat i 6 klas szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje sekretariat kursów Warszawa, ul. Myśliwiecka 6, w godz. od 16 do 19.

KUPON nr 41

uprawniający do otrzymania bezpłatnej porady prawnej w najbliższym numerze DZIENNIKA LUDOWEGO

IMIĘ i NAZWISKO ....

....

....

ADRES ....

....

....

HASŁO POD JAKIM NALEŻY UMIEŚCIĆ ODPOWIEDŹ:

....

....

....

UWAGA: wyciąć i dołączyć do listu.

ADRESOWAĆ: Redakcja „Dziennika Ludowego“ — Porady Prawne Warszawa, ul. Bagatela 12.

W wielkopolskich majątkach PNZ

Świetlice, boiska sportowe dla młodzieży i ochronki dla dzieci

W polu urodzaj. W podwórzu, w oborach porządek. W stodołach ruch i warkot młocarni. Praca.

Ale nie to najważniejsze, że Szczepowice (w pow. kościańskim) **mają coraz więcej snopowiązałek i żniwiarek, traktorów i młocarń. Że próbne omłoty dają dwa razy więcej zboża, niż w zeszłym roku.**

Owszem, to ważne, co zyskał majątek. **Ważniejsze jednak jest to, co zyskali i nadal zyskują w nim — ludzie.**

Idziemy więc do mieszkań robotników, które **remontuje się i odświeża na koszt majątku. Własna elektrownia zaopatruje je w światło.** Oglądamy murowaniec, w którym mieszkają robotnicy sezonowi. Rozmawiamy z nimi. Nie narzekają. Nawet do roboty nie chodzą, lecz jeżdżą. Codzienie traktor z przyczepką zawozi ich i przywozi z pola.

— A tam — pokazuje ob. **Hulanicki — w pałacu, mamy ochronkę i świetlicę. Za parkiem budujemy boisko sportowe.**

— Ochronka — świetlica — boisko? Pokażcie.

Prowadzą zatem do „pałacu"

OCHRONKA

BARDZO jesteśmy zadowoleni z naszej ochroniarki — mówi **St. Andrzejczak**, palacz w majątkowej gorzelni i przewodniczący Komitetu Folwarcznego. — **A o dzieciach, to się nawet nie mówi; te się w niej po prostu kochają.**

Ochroniarka, panna **Teresa Kamińska**, pochodzi z Ostrowskiego. Zna dobrze ciężką dolę chłopskiego dziecka; sama przecież urodziła się i wychowała na wsi. Od dawna chciała poświęcić się pracy dla dzieci miejskich, ale dopiero teraz, w Polsce Ludowej, mogły się spełnić jej marzenia.

Ukończyła jeden z tak licznych obecnie kursów ochroniarskich i od razu otrzymała pracę w Szczepanowicach. Administracja majątku od dawna poszukiwała ochroniarki, aby powierzyć jej opiekę nad dziećmi swych pracowników.

Jedną z sal dawnego pałacu dworskiego **obrócono na ochronę. Od 8 rano do 16 uczą się tu dzieci piosenek, wierszyków, tańców. Z sali jest wyjście na taras i do parku, gdzie dzieci chodzą na spacer.**

Salę „umeblówano" białymi stołami i krzesłami. **W szafce rozmaite gry. Na półkach — prace ręczne dzieci. Niektóre świadczą o ich wielkich zdolnościach.**

Na opłatek i na Święto Matki przygotowały dzieci występy; każde z nich składało swej matce życzenia wraz z pocałunkiem. Matki, nie przyzwyczajone dotychczas do takich czułości, popłakały się jak bobry.

BOISKO I ŚWIETLICA

W kancelarii majątku leży na kanapie nowiutki dysk; obok oparty oszczep. W kącie przy bibliotece — siatka i piłka siatkowa. Wszystek sprzęt sportowy zakupił majątek dla organizującego się młodzieżowego klubu sportowego. Klubem opiekuje się ob. **Rabura.**

— Czy z boiska i sprzętu korzysta tylko młodzież folwarczna?

— Skądże! Nie jesteśmy takimi sobkami. Boisko jest dla wszystkich: tak dla nas, jak i dla młodzieży ze wsi.

W świetlicy i na boisku zawiązuje się i zacieśnia współpraca między młodzieżą wiejską a folwarczną.

Ze świetlicy korzystają w większym stopniu chłopcy, niż dziewczęta. Uczą się tańców i piosenek ludowych, recytacji, inscenizacji. W pracach świetlicowych pomaga im również młoda ochroniarka.

— Ach tak! To może pani jest tym magnesem, przyciągającym chłopców do świetlicy?

Panna Kamińska gorąco zaprzecza. Administrator zespołu **E. Stechman** uśmiecha się jednak i mówi:

— Ano — i to nie wykluczone...

WSZYSTKO SIĘ ZMIENIŁO

OGLĄDAMY pałac. Dawniej fornale, wchodząc tu, musieli już na dworze zdejmować czapki z głowy. **Dziś w tych samych salach, w których wysłuchiwali niegdyś rozkazów dziedzica, radzą nad sprawami swojego majątku. Miejsce bawialni zajęła ochronka. Biblioteka służy wszystkim. Największą salę oddano na świetlicę.**

Po parku spacerują fornalskie dzieci. Na boisku za parkiem młodzież z majątku gra w siatkówkę.

Nie. **Tych zdobyczy niesposób nie dojrzeć.** Tego dawniej nie było.

Niby to po dawnemu majątek pozostał majątkiem, a jednak — wszystko się zmieniło.

I zresztą — nie tylko w tym majątku. We wszystkich, które przejęło państwo.

Te zmiany na lepsze widoczne są dla wszystkich. **(m)**

Poszukujemy tygodnika „Samopomoc Chłopska"

Kto posiada roczniki „Samopomocy Chłopskiej", tygodnika z lat 1929 i 1930, albo nawet pojedyncze numery, proszony jest, by nadesłał je redakcji „Dz. Lud." Warszawa, ul. Bagatela 12, za ewentualnym wynagrodzeniem. Redakcja

Codziennie traktor z przyczepką zawozi pracowników majątku na pole, a po robocie przywozi ich z powrotem.

SPORT

Ogólnopolskie igrzyska zw. zaw.

rewią prawie całego sportu polskiego

W dniach 19—22 sierpnia odbędą się w Warszawie ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Zw. Zawodowych. Igrzyska te będą właściwie rewią prawie całego sportu polskiego, gdyż zw. zaw. zrzeszają około 70 proc. wszystkich naszych sportowców.

Na stadionie WP w Warszawie, obok tych, którzy zwycięsko przeszli przez sito eliminacji poszczególnych związków (włókniarze, chemicy, skórnicy, samorządowcy, kolejarze itp.) ujrzymy w komplecie naszą olimpijską reprezentację lekkoatletyczną, wszyscy jej członkowie bowiem należą do klubów związkowych. Zobaczymy więc **Łomowskiego i Adamczyka**, którzy mają apetyt na nowe rekordy Polski w kuli i skoku w dal. Dalej będziemy świadkami ciekawego pojedynku **Wajsówna — Dobrzańska** w dysku. Ta ostatnia ma żal — słuszny zresztą — o to, że nie wysłano jej do Londynu. W dniu bowiem, w którym Wajsówna startowała na stadionie olimpijskim w **Wembley**, Dobrzańska rzuciła w Warszawie 38,10 m, czyli zaledwie o 10 cm gorzej od Wajsówny. Wynikiem tym zajęłaby w Londynie piąte (punktowane) miejsce.

Ale nie na tym koniec. W turnieju bokserskim również wezmą udział nasi olimpijczycy — **Kasperczak, Bazarnik, Chychła.** W turnieju piłki nożnej startuje wiele drużyn ligowych (Ruch, Cracovia, ZZK, Polonia Bytom, Rymer i in.). W konkurencjach pływackich i kolarskich również startuje wielu mistrzów Polski.

Jak więc z tego krótkiego zestawienia wynika, zawody te będą wielkim przeglądem polskiego sportu robotniczego, sportu, który zajmuje dziś w Polsce czołowe miejsce.

Oby wielkie nazwiska osiągnęły wielkie rezultaty.

Poolimpijskie zawody

w Amsterdamie i Paryżu

Zamorscy lekkoatleci i pływacy, po skończonej Olimpiadzie nie rozjechali się do domów, lecz udali się na tournee po Europie, dzieląc się na kilka grup. Ostatnio odbyły się zawody **w Amsterdamie i Paryżu.** Podobne odbędą się **w Pradze.**

W Amsterdamie niespodzianką była porażka **Zatopka** w biegu na 3 km. Zwyciężył **Ahlden** (Szwecja) 8:09.6, 2) Slijkhuis (Holandia) 8:10,2, 3) Zatopek 8:16 min.

A oto ciekawsze wyniki:

100 m: 1) La Becha (Panama) 10,5, 2) Treloar (Australia). 200 m: La Beach 21,1 sek. 400 m: Mac Kenley 46,8 sek. 800 m: Ljungreen (Szwecja) 1:54 min.

Kobiety — 100 m: Strickland (Australia) 12,4 sek. 80 m płotki: Strickland 11,8 sek.

W Paryżu: skok wzwyż: Stanich (USA) 1,95. 110 m: płotki: 1) Dillard (USA) — zwycięzca olimpijski na 100 m płaskie — 13,9 sek., 2) Dixon (USA). 800 m: Barton (USA) 1:51,8 min. Młot: Bennett (USA) 53,82 m.

Kobiety: 800 m płotki: Mouginon (Francja) 11,5 sek. Skok w dal: Chabot (Francja) 5,67 m.

W Paryżu również zdarzyła się niespodzianka. Znakomity pływak francuski — rekordzista świata — **Alex Jany**, który akurat na Olimpiadę stracił formę i zajmował dalsze miejsca, zrewanżował się Amerykanom za poniesione porażki, dwukrotnie z nimi wygrywając. Wątpliwe czy mu to osłodzi klęski olimpijskie.

Wyniki: 100 m st. dow.: 1) Jany (Fr.) 58 sek., 2) Carter (USA) 58,6, 3) Ris (USA — mistrz olimpijski) 58,7, 4) Ford (USA) 58,9. 200 m st. dow.: 1) Jany 2:10,2 min., 2) Smith (USA — rekordzista olimpijski). Sztafety również zakończyły się niespodziewanymi zwycięstwami Francuzów.

Tabela ligowa

	gier	pkt.	st. br.
1. Cracovia	16	25	45:17
2. Ruch	16	23	51:21
3. Wisła	16	20	56:24
4. AKS	16	19	32:29
5. Legia	16	16	34:34
6. ZZK	16	16	29:30
7. Warta	16	16	34:36
8. Garbarnia	15	15	26:26
9. Polonia W-wa	15	14	29:30
10. ŁKS	16	14	41:43
11. Polonia Bytom	16	14	28:34
12. Rymer	16	13	32:46
13. Tarnovia	16	12	20:35
14. Widzew	16	5	17:68

Punktacja z Olimpiady

Oficjalna lista klasyfikacyjna przedstawia się następująco:

1) **USA — 480 pkt.** (38 złotych medali, 27 srebrnych, 20 brązowych).

2) **Szwecja — 268 pkt.** (17 złotych, 12 srebrnych, 17 brązowych).

3) **Francja — 172 pkt.** (9 zł., 7 sr., 13 br.); 4) Anglia 164 pkt., 5) Włochy 151 pkt., 6) Węgry 138 pkt., 7) Dania 117 pkt., 8) Holandia 107 pkt., 9) Finlandia 80,5 pkt., 10) Szwajcaria 73.5 pkt., 26) **Polska 10 pkt. (1 brązowy).** Ogółem sklasyfikowano 41 państw